

Od soboty Warszawa w czerwonej strefie? Wiceprezydent: Już powinniśmy w niej być

data aktualizacji: 2020.10.13



Od soboty Warszawa może być już w czerwonej strefie, z nowymi zakazami i obostrzeniami. W ciągu ostatnich 14 dni w stolicy stwierdzono 2,6 tys. zakażeń koronawirusem. Do wejścia do czerwonej strefy wystarczy 2,1 tys.

Wszystko wskazuje na to, że w czwartek może zostać ogłoszona decyzja o włączeniu stolicy do czerwonej strefy ostrzegawczej Ministerstwa Zdrowia. Oznaczać to będzie dodatkowe obostrzenia dla mieszkańców i biznesu.

- Technicznie już powinniśmy być w czerwonej strefie. Myślę, że jest to wariant bardzo prawdopodobny - powiedział w Radiu Kolor wiceprezydent Warszawy Paweł Rabiej odpowiedzialny w ratuszu za sprawę zdrowia.

Wzrosła liczba zakażeń

Przez ostatnie dwa tygodnie w Warszawie zanotowano 2,6 tys. zakażeń. Do wejścia do czerwonej strefy wystarcza pokonanie granicy 2,1 tys. zachorowań w ciągu 14 dni. Ministerstwo Zdrowia ma więc podstawy do ogłoszenia w najbliższy czwartek, że stolica trafia na listę "czerwonych" powiatów. W tej chwili znajduje się na niej 38 jednostek samorządowych w całym kraju, w tym takie duże miasta jak: Kielce, Sopot, Koszalin, Suwałki czy Piotrków Trybunalski.

Czerwona strefa w porównaniu do obecnej żółtej, która obejmuje cały kraj, wprowadza dodatkowe ograniczenia. Są to między innymi:

- zakaz organizowania targów i konferencji,
- wydarzenia sportowe tylko bez udziału publiczności,
- imprezy kulturalne z co czwartym zajęтым miejscem, odległością min. 1,5 metra między uczestnikami,
- obniżenie liczby gości na weselach, stypach i innych imprezach okolicznościowych z 75 do 50 (od 17 października).

Kluby, restauracje czy kawiarnie w czerwonej strefie mogą być czynne tylko do godz. 22:00. Nie dotyczy to dostaw.

Siłownie w strefie czerwonej mają mniejszy limit wejść - 1 osoba na 10 m.kw. powierzchni. A w transporcie publicznym pojazdy mogą przewozić 50 proc. liczby miejsc siedzących albo 30 proc. liczby wszystkich miejsc siedzących i stojących przy jednoczesnym zachowaniu co najmniej 50 proc. wolnych miejsc siedzących.

Nie tylko czerwona strefa?

Zastępca prezydenta Rafała Trzaskowskiego obawia się, że czekają nas kolejne, bardziej dotkliwe ograniczenia.

- Mamy bardzo duże liczby w skali kraju i Warszawy. Jeśli one będą tak galopowały, to obawiam się, że nie tylko żółta strefa, nie tylko czerwona, ale pojawią się też jakieś dodatkowe ograniczenia -
mówił Rabiej w Radiu Kolor.

Źródło:

<https://haloursynow.pl/artykuly/od-soboty-warszawa-w-czerwonej-strefie-wiceprezydent-juz-powinnismy-w-niej-byc,15775.htm>